

Sygn. akt IV KK 276/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 listopada 2013 r.,

sprawy **Ł. M.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 24 kwietnia 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 2 października 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 kwietnia 2013 r., którym utrzymano w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 2 października 2012 r. skazujący Ł. M. za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obrońca skazanego podniósł zarzuty rażącego naruszenia prawa:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak rozważenia przez Sąd odwoławczy wszystkich zarzutów podniesionych przez obrońcę w apelacji, to

- jest pominięcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (zwłaszcza odniesienia się do zarzutu w pkt b) apelacji);
2. art. 457 § 3 k.p.k., poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami określonymi w tym przepisie, wobec nieodniesienia się do powyższych zarzutów, co w konsekwencji uniemożliwiło kontrolę kasacyjną w tym zakresie i spowodowało, iż został utrzymany w mocy wadliwy wyrok;
 3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. i art. 447 § 1 k.p.k., poprzez brak skontrolowania przez Sąd odwoławczy wyroku I instancji co do wszystkich podstaw odwoławczych, w sytuacji gdy została wniesiona apelacja na korzyść odnośnie winy oskarżonego, stosownie do treści art. 438 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k.;
 4. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez zaabsorbowanie do prawomocnego wyroku rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd pierwszej instancji, dotyczącego niedającej się usunąć wątpliwości co do popełnienia przez oskarżonego przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k., na niekorzyść skazanego;
 5. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającego się w przyjęciu przez Sąd ustaleń na dowolnie wybranej części materiału dowodowego.

Ponadto „z ostrożności procesowej” zarzucił niewspółmierność orzeczonej kary.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Trzy pierwsze podniesione w niej zarzuty odnoszą się do rzetelności kontroli odwoławczej, przy czym są one zbieżne w swej rzeczywistej treści, a różnią się jedynie redakcją; z tego względu zasługują na łączne rozpoznanie.

Zarzuty te skupiają się na rzekomo nienależytym rozważeniu zarzutów apelacji, przy czym w uzasadnieniu kasacji dają się wyodrębnić trzy konkretne kwestie. Po pierwsze, widoczności pokrzywdzonego w chwili zmiany pasa ruchu przez skazanego, po drugie, ustalenia prędkości kolizyjnej, po trzecie, umyślnego charakteru naruszenia reguł bezpieczeństwa. Te trzy kwestie Sąd odwoławczy należycie rozważył na s. 6 - 8 uzasadnienia. Należy zauważyć, że choć rozważania

te nie są zbyt szczegółowe i obszerne, to jednak są rzeczowe i całkowicie przekonujące. Nie ma wątpliwości, że zmiana pasa ruchu bez uprzedniego upewnienia się, że jest on wolny, była umyślnym naruszeniem reguł ostrożności w ruchu drogowym. Nie można też aż tak istotnego, jak chce skarżący, znaczenia nadawać kwestii tzw. „martwego pola” - widoczności za prawym przednim słupkiem karoserii i w związku z tym upatrywać w braku szczegółowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do tego zarzutu, uchybienia mającego postać rażącego naruszenia prawa - mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Istnienie takiego „martwego pola” jest okolicznością wiadomą każdemu kierowcy i przy zmianie pasa ruchu należy mieć to na względzie. Jeżeli kierowca zmienia pas ruchu nie upewniwszy się, że także w „martwym polu widzenia” nie porusza się inny pojazd, narusza reguły ostrożności. Nie można też mieć wątpliwości do sposobu ustalenia prędkości kolizyjnej, w szczególności nie dziwi oparcie się na zeznaniach świadków, którzy choć nie mieli urządzeń do pomiaru prędkości, mogli w przybliżeniu określić prędkość skazanego, przez porównanie do prędkości, z jaką sami się poruszali.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że sąd odwoławczy należycie wywiązał się ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. Rzetelnie rozpoznał bowiem wszystkie wnioski i zarzuty zawarte w apelacji obrońcy (także zarzut z punktu „b”) oraz podał w uzasadnieniu wyroku dlaczego zarzuty te ocenił jako niezasadne. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom z art. 457 § 3 k.p.k., jako że przedstawia przesłanki oceny zarzutów apelacyjnych oraz tok rozumowania sądu odwoławczego. Z dokumentu tego jasno wynika dlaczego wydano taki, a nie inny wyrok.

Zarzuty podniesione w pkt 4 i 5 kasacji dotyczą bezpośrednio ustaleń faktycznych i jako takie są z mocy art. 523 § 1 k.p.k. niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Zresztą, w świetle powyższych wywodów należałoby ocenić je jako bezzasadne. Oczywiście niedopuszczalny jest również zarzut niewspółmierności kary, podniesiony „z ostrożności procesowej”.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

